

Sygn. akt I ACa 539/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek-Bitkowska (spr.)

Sędziowie: SA Hanna Muras

SO Robert Obrębski (del.)

Protokolant: st. sekt. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości (...) Spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. F. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 stycznia 2012 r.

sygn. akt XXIV C 750/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od Syndyka masy upadłości (...) Spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. F. (1) kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko A. F. (1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 27 stycznia 2005 roku została zawarta na piśmie umowa pożyczki pomiędzy A. F. (1) jako pożyczkodawcą a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako pożyczkobiorcą. Na mocy powyższej umowy A. F. (1) miał udzielić (...) pożyczki wynoszącej 625.000 zł, zaś spółka zobowiązała się do zwrotu tej kwoty powiększonej o odsetki w wysokości 10% w skali roku (§ 3 umowy) do dnia 30 kwietnia 2006 roku (§ 1 ust. 2 umowy). Aneks nr (...) z dnia 28 kwietnia 2006 roku strony przedłużyły czas trwania umowy, a tym samym moment zwrotu pożyczki, do dnia 31 grudnia 2007 roku.

A. F. (1), wykonując umowę pożyczki, przekazał spółce (...): 24 stycznia 2005 roku kwotę 200.000 zł, 26 stycznia 2005 roku kwotę 200.000 zł, 10 lutego 2005 roku kwotę 20.000 zł, 22 lutego 2005 roku kwotę 50.000 zł, 15 marca

2005 roku kwotę 44.000 zł, 1 kwietnia 2005 roku kwotę 55.000 zł, 25 kwietnia 2005 roku kwotę 56.000 zł, co łącznie dało kwotę 625.000 zł. Środki te pochodziły z majątku wspólnego A. F. (1) i jego żony M. F..

Spółka (...) nie wywiązała się ze swojego zobowiązania i nie dokonała spłaty pożyczki. Dopiero 14 kwietnia 2009 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością kapitałowo i osobowo powiązana z (...) wpłaciła na rachunek pozwanego kwotę 200.000 zł tytułem częściowego zwrotu pożyczki z 27 stycznia 2005 roku. Pozwany przyjął powyższą kwotę, zastrzegając że pożyczkobiorcy pozostała do uiszczenia kwota 425.000 zł wraz z odsetkami kapitałowymi do końca 2007 roku oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2008 roku. Spółka (...), nie będąc w stanie spłacić pożyczki, wyraziła gotowość zbycia na rzecz A. F. (1) lokalu mieszkalnego celem pokrycia niespłaconej należności. Dnia 28 sierpnia 2009 roku spółka zawarła z pozwanym, działającym w imieniu własnym oraz jako pełnomocnik swojej żony M. F., umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. wraz ze związanym z nim udziałem w prawie własności nieruchomości wspólnej oraz sprzedaży tego lokalu za cenę 550.000 zł. Powyższy lokal został nabyty do majątku wspólnego małżonków F.. W § 4 aktu notarialnego pozwany w imieniu własnym oraz swojej żony oświadczył, że wpłacił spółce (...) z tytułu zawartej w 2005 roku umowy pożyczki pochodzącą w całości z ich majątku wspólnego kwotę w wysokości 625.000 zł, która to kwota na dzień podpisywania aktu nie została przez spółkę zwrócona, co pełnomocnik spółki potwierdził. Strony postanowiły, że dokonają w terminie do dnia 30 października 2009 roku potrącenia wzajemnych wierzytelności wynikających z wyżej wymienionej umowy pożyczki oraz umowy obejmującej nabycie lokalu mieszkalnego i udziału w garażu. W § 5 ust. 4 umowy A. F. (1) ustanowił spółkę (...) pełnomocnikiem swoim i żony, i upoważnił spółkę do nabycia udziału wynoszącego 1/71 części we współwłasności lokalu niemieszkalnego – wielostanowiskowego garażu podziemnego usytuowanego w tym samym budynku za cenę 30.000 zł.

Do dnia 30 października 2009 roku żadna ze stron powyższej umowy nie złożyła oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2010 roku A. F. (1) wezwał (...) do zapłaty do dnia 1 września 2010 roku kwoty 154.191,78 zł z tytułu rozliczenia umowy pożyczki z dnia 27 stycznia 2005 roku. Dnia 8 października 2010 roku (...) sp. z o.o. podjęła uchwałę o rozwiązaniu spółki. Tego samego dnia otwarto likwidację spółki.

Pismem z dnia 11 kwietnia 2011 roku (...) sp. z o.o. w likwidacji skierowała do A. F. (1) wezwanie do zapłaty kwoty 155.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2009 roku do dnia zapłaty z tytułem zwrotu różnicy między wartością sprzedanego lokalu wraz z garażem (580.000 zł) a pozostałą do spłaty pożyczką w wysokości 425.000 zł, a następnie wystąpiła z powództwem w niniejszej sprawie.

Dnia 23 maja 2011 roku Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając powództwo w całości. Dnia 20 czerwca 2011 roku pozwany złożył sprzeciw, w którym zaskarżył powyższy nakaz zapłaty w całości, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W sprzeciwie złożone zostało oświadczenie o potrąceniu z wierzytelnością powoda z tytułu sprzedaży w wysokości 580.000 zł wierzytelności przysługującej pozwanemu w stosunku do spółki (...) w wysokości 720.585,94 zł, na co składały się następujące kwoty:

- 425.000 zł jako reszty kwoty głównej pożyczki udzielonej na podstawie umowy z dnia 27 stycznia 2005 roku,
- 179.563 zł z tytułu odsetek kapitałowych wynikających z umowy pożyczki,
- 116.022,94 zł z tytułu odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty pożyczki.

Pełnomocnik pozwanego zgodnie z treścią udzielonego mu pełnomocnictwa jest umocowany do potrącania wzajemnych i wymagalnych wierzytelności. M. F. wyraziła zgodę na dokonanie przez jej męża potrąceń z wierzytelnościami wzajemnymi spółki (...) wynikającymi z umowy pożyczki z dnia 27 stycznia 2005 roku oraz umowy z dnia 28 sierpnia 2009 roku.

Wysokość naliczonych odsetek kapitałowych oraz odsetek za opóźnienie nie była negowana. Wyliczenie pozwanego jest prawidłowe.

Doręczenie odpisu sprzeciwu pełnomocnikowi pozwanej spółki nastąpiło dnia 4 października 2011 roku. W tej dacie jednakże spółka była już w stanie upadłości likwidacyjnej, wobec treści postanowienia z dnia 29 września 2011 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt X GU 304/11 przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy. Sąd wyznaczył syndyka masy upadłości spółki w osobie T. S..

Pismem z dnia 21 października 2011 roku syndyka powiadomił Sąd Okręgowy w Warszawie, że została ogłoszona upadłość powodowej spółki oraz zaznaczył, że doręczenie korespondencji po dniu ogłoszenia upadłości na adres powoda lub jego pełnomocnika odbyło się w sposób niewłaściwy. Syndyk wstąpił do sprawy.

Na rozprawie 10 stycznia 2012 roku pełnomocnikowi procesowemu syndyka masy upadłości spółki (...), doręczony został sprzeciwu pozwanego.

Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na skuteczne potrącenie dochodzonej wierzytelności. Sąd przyjął, że według stanu na dzień 28 sierpnia 2009 roku A. F. (1) przysługiwała w stosunku do powódki wierzytelność wynosząca 720.585,94 zł, (należność główna - 425.000 zł, odsetki kapitałowe -179.563 zł i odsetki za opóźnienie - 116.022,94 zł). Zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczenia o zwrot pożyczki wynosi 10 lat, zaś roszczenia o odsetki 3 lata. Zdaniem Sądu I instancji, w akcie notarialnym z dnia 28 sierpnia 2009 roku powódka uznała roszczenie o zwrot pożyczki, a tym samym – stosowanie do art. 123 § 1 pkt 2 kc – doszło do przerwania biegu przedawnienia. Termin przedawnienia roszczenia o spłatę pożyczki wraz z odsetkami zaczął biec od nowa od dnia 29 sierpnia 2009 roku, a zatem zarówno w chwili składania przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu, jak i w momencie dotarcia tego oświadczenia do spółki w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią, roszczenie nie było przedawnione. Sąd przyjął, że oświadczenie o potrąceniu stało się skuteczne najpóźniej z dniem 10 stycznia 2012 roku, kiedy to stronie powodowej doręczono sprzeciw od nakazu zapłaty zawierający zarzut potrącenia. Sąd wyraził pogląd, że skoro już 5 sierpnia 2011 roku, pełnomocnik pozwanej spółki został poinformowany o wpływie sprzeciwu, to zgodnie z art. 61 § 1 k.c. można by przyjąć, że oświadczenie o potrąceniu doszło do spółki (...) jeszcze w sierpniu 2011 roku.

Na dzień 10 stycznia 2012 roku spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania art. 498 § 1 k.c., a mianowicie powódka i pozwany byli wobec siebie wzajemnie dłużnikami i wierzycielami, spółce przysługiwała względem A. F. (1) wierzytelność wynosząca 580.000 zł, zaś pozwanemu wierzytelność wzajemna w wysokości 720.585,94 zł, przy czym obie te wierzytelności były wymagalne i zaskarżalne. Stosowanie do art. 499 k.c. oświadczenie złożone przez pozwanego miało moc wsteczną od dnia, gdy stało się możliwe, a więc od dnia 28 sierpnia 2009 roku. Potrącenie było możliwe w oparciu o art. 93 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. 2009/175/ 1361 ze zm., dalej jako Prawo upadłościowe). W wyniku potrącenia dochodzona pozwem wierzytelność uległa w całości umorzeniu.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Skarżący podniósł zarzut naruszenia:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 61 k.c. poprzez błędne ustalenie, że oświadczenie woli pozwanego o potrąceniu wzajemnych wierzytelności doszło do spółki (...) i mogła ona się zapoznać z jego treścią przed ogłoszeniem upadłości,

- art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 91 k.p.c., art. 96 k.c. i art. 499 k.c. poprzez przyjęcie, iż doręczony pełnomocnikowi powoda (syndyka) w dniu 10 stycznia 2012 roku odpis sprzeciwu, zawierający oświadczenie o potrąceniu wywołał skutek potrącenia,

- art. 96 Prawa upadłościowego i naprawczego poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż oświadczenie o potrąceniu złożone po ogłoszeniu upadłości powoda jest skuteczne, mimo że pozwany nie wykazał, że dokonał zgłoszenia wierzytelności w toku postępowania upadłościowego,

- art. 123 § 1 pkt 1 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że doszło także do uznania odsetek.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Nie można jedynie zgodzić się z oceną Sądu Okręgowego, że samo powiadomienie pełnomocnika spółki (wówczas będącej jeszcze w likwidacji) o wpływie sprzeciwu, czyni zadość wymogom art. 61 § 1 k.c. i może być uznane za doręczenie powodowi oświadczenia o potrąceniu. Obowiązkiem Sądu jest doręczenie odpisu złożonego skutecznie sprzeciwu od nakazu zapłaty, a nie jedynie powiadomienie strony o jego wpływie. Nie można utożsamiać samej możliwości zapoznawania się z aktami sądowymi z dojściem do strony sprzeciwu, a zatem także oświadczenia o potrąceniu. Powyższe uchybienie nie wpływa jednakże na prawidłowość zaskarżonego wyroku.

Powód uważa, że jakkolwiek doręczenie sprzeciwu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2012 roku zostało dokonane skutecznie jako czynność procesowa, to jednak nie wywarło ono skutku materialnoprawnego. Zawarte w nim oświadczenie o potrąceniu złożono bowiem wobec pełnomocnika procesowego powoda, niemającego umocowania do odbierania oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, oświadczenie o potrąceniu nie dotarło natomiast do syndyka masy upadłości spółki (...).

Sąd Apelacyjny uznaje powyższy zarzut za niezasadny. Nie ulega wątpliwości, że potrącenie jest czynnością materialnoprawną. Jeżeli pozwany dopiero w toku sprawy cywilnej składa oświadczenie o potrąceniu i w związku z tym zgłasza zarzut procesowy potrącenia, to tego rodzaju zachowanie trzeba traktować jako szczególną czynność prawą o podwójnym charakterze, będącą zarazem oświadczeniem woli w rozumieniu Kodeksu cywilnego, jak i czynnością procesową w ścisłym znaczeniu. W ramach dokonywania kontroli skutków oświadczenia o potrąceniu jako czynności prawnej, sąd ocenia także, czy oświadczenie to dotarło do adresata. W wyroku z dnia 10 sierpnia 2010 roku, sygn. akt I PK 56/10 (OSNP 2011 poz. 295), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że treść art. 91 k.p.c. nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu prawa przyjmowania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących sytuację prawną stron stosunków materialnoprawnych. W ocenie Sądu Najwyższego w tym wypadku wykładnia celowościowa ustawowego zakresu pełnomocnictwa procesowego sprzeciwia się przypisaniu pełnomocnikowi rozszerzonych uprawnień. Potrącenie tylko wtedy wywiera skutek w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 i art. 499 k.c.), gdy pismo je zawierające wyrażało wolę ukształtowania stosunków prawnych w sposób przewidziany w art. 498 § 2 k.c. oraz pochodziło od strony uprawnionej do jego złożenia i zarazem było skierowane oraz doręczone stronie uprawnionej do jego przyjęcia.

Sąd Apelacyjny pragnie jednakowoż wskazać, że skuteczność dojścia do adresata oświadczenia o potrąceniu, złożonego w toku procesu sądowego, rozpatrywać należy także w aspekcie art. 61 k.c. Nie budzi wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, że warunki dojścia oświadczenia do adresata spełnia awizowanie niepodjętej przez niego przesyłki. Nie budzi także kontrowersji pogląd, że odbiór przesyłki listowej przez domownika adresata rodzi domniemanie jej doręczenia (por. przykładowo St. Dmowski, St. Rudnicki, Komentarz do K.c. Księga pierwsza, Część ogólna, Warszawa 1998, s. 158), choć – co trzeba podkreślić – prawo cywilne materialne, w tym w szczególności przepisy kodeksu cywilnego, nie zawierają odpowiedników norm procesowych zawartych w art. 138 § 1 k.p.c. i art. 139 § 1 k.p.c.

Dla oceny dojścia oświadczenia woli do adresata nie ma zatem znaczenia to, czy osoba fizyczna odbierająca dokument zawierający oświadczenie dysponuje odpowiednim umocowaniem (pełnomocnictwem), ale czy okoliczności faktyczne uzasadniają tezę, że wręczenie dokumentu takiej osobie jest równoznaczne z umożliwieniem adresatowi zawartego w dokumencie oświadczenia woli zapoznania się z tymże oświadczeniem. Przypomnieć też należy, że potrącenie jest

czynnością prawną jednostronną, a zatem tylko jedna strona składa tu oświadczenie woli. Skutek tego oświadczenia nie jest zależny od jakiegokolwiek działania strony przeciwnej, a tym bardziej od takiego aktu, który nosiłby znamiona czynności prawnej. Skutek ten następuje z chwilą dotarcia oświadczenia do strony w taki sposób, że mogła się ona z nim zapoznać. Chodzi zatem o pewien stan faktyczny, faktyczną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia.

Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, stoi zatem na stanowisku, że doręczenie profesjonalnemu pełnomocnikowi procesowemu strony, w toku trwającego procesu, sprzeciwu zawierającego zarzut potrącenia wraz z pisemnym oświadczeniem o potrąceniu, spełnia warunki art. 61 k.c. i pozwala uznać, że oświadczenie doszło do strony reprezentowanej w taki sposób, że ma ona możliwość zapoznania się z tym oświadczeniem. Z uwagi na więź zlecenia leżącą u podstaw pełnomocnictwa procesowego, a także zasady etyki zawodowej wiążące adwokatów i radców prawnych, jest bowiem nieprawdopodobne, by pełnomocnik nie powiadomił niezwłocznie swojego mocodawcy o doręczonym mu oświadczeniu. Trudno założyć, że pełnomocnik – szczególnie profesjonalista – nie przekazuje mocodawcy doręczonych mu dokumentów. Na marginesie wskazać trzeba, że zdumienie budzi w niniejszej sprawie postawa syndyka, który (ustami swojego pełnomocnika) na rozprawie apelacyjnej, przeprowadzonej wiele miesięcy po doręczeniu jego pełnomocnikowi procesowemu oświadczenia o potrąceniu, a jak się okazuje – także wiele miesięcy po zgłoszeniu wierzytelności A. F. (2) do masy upadłości wraz ze stosownym oświadczeniem o potrąceniu, uchylił się od zajęcia stanowiska, czy oświadczenie o potrąceniu kiedykolwiek do niego dotarło, tak aby mógł się z nim zapoznać.

Pomiędzy rozprawą, na której doręczono pełnomocnikowi powoda oświadczenie o potrąceniu, a publikacją wyroku minęło 21 dni. W tym czasie pełnomocnik powoda z całą pewnością mógł i powinien był powiadomić mocodawcę o treści doręczonych mu dokumentów. Syndyk masy upadłości na żadnym etapie sprawy nie oświadczył, że pełnomocnik procesowy nie przekazał mu oświadczenia o potrąceniu, nie wskazywał też, by utracił do niego zaufanie (co wręcz musiałoby nastąpić gdyby pełnomocnik uniemożliwił swemu mocodawcy zapoznania się z pismami, których adresatem jest syndyk). Uznać zatem należy, że postawa syndyka jest jedynie strategią procesową, nieskuteczną a ponadto nie zasługującą na aprobatę, gdy odniesie się ją do wymogów, jakie stawia syndykom ustawa o licencji syndyka (Dz. U. 2007/123/850). Zgodnie z art. 15 ust. 1 tej ustawy każdy syndyk ślubuje powierzone mu obowiązki w postępowaniu upadłościowym lub naprawczym wypełniać sumiennie i bezstronnie (...) oraz kierując się w swym postępowaniu zasadami (...) uczciwości i etyki. Podsumowując, nie jest wiarygodne, że syndyk nadal nie miał możliwości zapoznać się z oświadczeniem o potrąceniu wierzytelności. Oceniając powyższe fakty należy przyjąć, że jeżeli nawet oświadczenie o potrąceniu nie odniosło skutku na chwilę zamknięcia rozprawy przed Sądem Okręgowym, to z całą pewnością było ono skuteczne na dzień wyrokowania w I instancji, a tym bardziej na dzień zamknięcia rozprawy apelacyjnej. Tym samym, zważywszy że potrącenie jest skuteczne wstecznie od chwili, gdy stało się ono możliwe, bez względu na to, kiedy oświadczenie dotarło do syndyka tak, że mógł się z nim zapoznać, nie budzi wątpliwości na datę orzekania przez Sąd Apelacyjny prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Słusznie podnosił pozwany, że zarzut braku skutecznego doręczenia oświadczenia o potrąceniu zgłoszony został dopiero w apelacji. Podobnie dopiero w apelacji powód podniósł zarzut niezgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Trafnie wywiódł pełnomocnik pozwanego, że zważywszy na szczególną pozycję syndyka w postępowaniu upadłościowym oraz wobec niepodniesienia w I instancji zarzutu niezgłoszenia wierzytelności do masy upadłości, konieczność podjęcia inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zgłoszenia wierzytelności pozwanego do masy upadłości wraz ze stosownym oświadczeniem o jej potrąceniu z niższą wierzytelnością upadłego, powstała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Dopiero z apelacji pozwany dowiedział się, że syndyk neguje fakt zgłoszenia wierzytelności i oświadczenia o potrąceniu, mimo że okoliczności te powinny mu być znane urzędowo z akt postępowania upadłościowego. Pozwany nie miał obowiązku w postępowaniu w I instancji uprzedzać wszelkich możliwych zarzutów strony powodowej, a szczególnie zarzutu braku zgłoszenia wierzytelności, w sytuacji gdy po drugiej stronie procesu stoi syndyk masy upadłości, któremu zawartość akta prowadzonego postępowania upadłościowego nie powinna być obca.

Z tego względu Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z dokumentu – zgłoszenia wierzytelności i potwierdzenia jego nadania na okoliczność zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu

upadłościowym. Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał, że jest to dowód wystarczający, w związku z czym oddalił dalszy wniosek - o dołączenie akt postępowania upadłościowego.

Na podstawie tego dowodu Sąd Apelacyjny ustalił, że 12 listopada 2011 roku (data nadania) A. F. (1) zgłosił w postępowaniu upadłościowym przysługującą mu wierzytelność w wysokości 720.585,94 zł i w piśmie tym podniósł zarzut potrącenia tej wierzytelności z wzajemną wierzytelnością spółki (...) w wysokości 580.000 zł, zaznaczając, że obie wskazane wierzytelności powstały i stały się wymagalne przed ogłoszeniem upadłości, zaś potrącenie stało się możliwe z dniem 28 sierpnia 2009 roku..

Zgłoszony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 96 Prawa upadłościowego i naprawczego nie jest zatem trafny. Pozwany na etapie postępowania apelacyjnego przedstawił dowód, że doszło do zgłoszenia przysługujących mu przeciwko spółce (...) wierzytelności.

Niezależnie od powyższego ustalenia Sąd Apelacyjny pragnie zwrócić uwagę, że art. 93-96 Prawa upadłościowego i naprawczego nie naruszają zasady, iż potrącenie jest wykonywane przez oświadczenie woli złożone drugiej stronie. Skutki ogłoszenia upadłości dla zobowiązań upadłego reguluje Rozdział 2 Prawa upadłościowego i naprawczego (art. 83 – 118). Sąd nie dostrzega wśród tych przepisów, jak też w pozostałych artykułach omawianej ustawy, normy prawnej, która uzależniałaby skuteczność oświadczenia o potrąceniu od zgłoszenia wierzytelności do masy upadłości i w związku z tym modyfikowałaby termin i warunki skuteczności potrącenia. Art. 96 zdaniem Sądu Apelacyjnego winien być rozumiany wyłącznie jako przepis określający końcowy termin, w którym dłużnik masy upadłości będący równocześnie jej wierzycielem, może uzyskać samodzielne zaspokojenie, w istocie poza postępowaniem upadłościowym, mocą własnego oświadczenia woli (o ile oczywiście jego wierzytelność nie podpada pod art. 94 – 95).

Zgodnie z art. 93 Prawa upadłościowego potrącenie wierzytelności upadłego z wierzytelnością wierzyciela jest dopuszczalne, jeżeli obie wierzytelności istniały w dniu ogłoszenia upadłości, chociażby termin wymagalności jednej z nich jeszcze nie nastąpił (ust. 1). Do potrącenia przedstawia się całkowitą sumę wierzytelności upadłego, a wierzytelność wierzyciela tylko w wysokości wierzytelności głównej wraz z odsetkami naliczonymi do dnia ogłoszenia upadłości (ust. 2). Zgodnie z art. 96 Prawa upadłościowego wierzyciel, który chce skorzystać z prawa potrącenia, składa o tym oświadczenie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności. Analiza powyższych przepisów musi prowadzić do wniosku, że nie wprowadzają one dodatkowych warunków skutecznego oświadczenia o potrąceniu (art. 93), lecz jedynie ustalają końcowy moment, w którym wierzyciel może dokonać potrącenia wierzytelności, którą zgłasza w postępowaniu upadłościowym. Kwestia terminu na złożenie oświadczenia o potrąceniu aktualizuje się w szczególności w sytuacji, gdy wierzytelność zgłaszana do masy jest wyższa od wierzytelności wzajemnej upadłego, a zatem na skutek potrącenia umorzy się ona tylko częściowo. W pozostałych sytuacjach, gdy większa jest wierzytelność upadłego, celowość zgłoszenia objętej potrąceniem wierzytelności do masy upadłości budzi uzasadnione wątpliwości. Skoro bowiem wierzytelność, także w ramach postępowania upadłościowego, umarza się przez potrącenie z chwilą dojścia oświadczenia o potrąceniu do wiadomości syndyka, to zgłaszanie jej (wygasłej na skutek potrącenia) do masy upadłości wydaje się być działaniem niecelowym.

Analizując liczne w orzecznictwie wypowiedzi, wskazujące na brak możliwości potrącenia wierzytelności niezgłoszonej do masy, a nawet wierzytelności zgłoszonej lecz nie wciągniętej ostatecznie na listę wierzytelności (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2003 r. III CKN 516/01, M.Prawn. 2006/10/540), pamiętać należy, że stanowisko takie wyrażane było na tle poprzednio obowiązującego rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe (Dz.U.1991.118.512 j.t. ze zm.). Rozporządzenie to zaś stanowiło wprost w art. 150, że każdy wierzyciel upadłego, który chce uczestniczyć w czynnościach postępowania upadłościowego, do udziału w których niezbędne jest ustalenie wierzytelności, winien w terminie oznaczonym zgłosić sędziemu-komisarzowi swoją wierzytelność, chociażby była zabezpieczona hipoteką, zastawem lub w inny sposób albo chociażby nadawała się do potrącenia (§ 1). Przepis § 1 stosowało się odpowiednio do wierzytelności zabezpieczonych hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, wpisem w rejestrze statków lub prawem zatrzymania na rzeczach wchodzących w skład masy upadłości, w stosunku do których upadły nie jest dłużnikiem osobistym (§ 2).

Wobec takiego brzmienia przepisu konieczność zgłoszenia w postępowaniu upadłościowym wierzytelności, którą dłużnik masy upadłości zamierzał potrącić, nie mogła budzić żadnych wątpliwości. Jednak już na tle tego rozporządzenia budził wątpliwości pogląd, że tylko wciągnięcie wierzytelności na listę daje dłużnikowi masy upadłości prawo podniesienia zarzutu potrącenia w wytoczonym przeciwko niemu przez syndyka procesie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 2006 r. (III CK 360/05, Lex nr 176078) przyjął, że „Zaliczenie wierzytelności, którą ma wierzyciel do upadłego, do określonej kategorii zaspokojenia, nie ma żadnego wpływu na dopuszczalność potrącenia. Dopuszczalności tej nie wyklucza także odmowa uwzględnienia potrącenia w postępowaniu upadłościowym. Warunkiem potrącenia wierzytelności wierzyciela z wierzytelnościami upadłego było dochowanie wymagań określonych w art. 34-37 Pr. upadł. (obecnie art. 93-96 p.u.n.). Nawet odmowa wpisu wierzytelności na listę nie uniemożliwia skutecznego zgłoszenia zarzutu potrącenia w procesie z powództwa upadłego, a wpisanie jej na listę tym bardziej wzmacnia pozycję wierzyciela upadłego, który nie musi już dowodzić jej istnienia i wysokości.”

O ile przepisy art. 93-96 Prawa upadłościowego w zasadzie powtarzają brzmienie art. 34-37 rozporządzenia z 1934 r., o tyle art. 236 Prawa upadłościowego odbiega brzmieniem od treści przytoczonego wyżej art. 150 rozporządzenia. Obecnie obowiązujący art. 236 Prawa upadłościowego brzmi następująco:

- ust. 1. Wierzyciel osobisty upadłego, który chce uczestniczyć w postępowaniu upadłościowym, jeżeli niezbędne jest ustalenie jego wierzytelności, powinien w terminie oznaczonym w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości zgłosić sędziemu-komisarzowi swoją wierzytelność.

- ust. 2. Uprawnienie do zgłoszenia wierzytelności przysługuje wierzycielowi ponadto, gdy jego wierzytelność była zabezpieczona hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym, hipoteką morską lub przez inny wpis w księdze wieczystej lub w rejestrze okrętowym. Jeżeli wierzyciel nie zgłosi tych wierzytelności, będą one umieszczone na liście wierzytelności z urzędu.

- ust. 3. Przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio do wierzytelności zabezpieczonych hipoteką, zastawem lub zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym, hipoteką morską na rzeczach wchodzących w skład masy upadłości, jeżeli upadły nie jest dłużnikiem osobistym, a wierzyciel chce w postępowaniu upadłościowym dochodzić swoich roszczeń z przedmiotu zabezpieczenia.

Istotna zmiana w stosunku do art. 150 rozporządzenia z 1934 r. polega na tym, że art. 236 Prawa upadłościowego nie zawiera zapisu nakładającego wprost obowiązek zgłoszenia do masy wierzytelności nadających się do potrącenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego to pominięcie nie powinno być traktowane jako przypadkowe, nieistotne, czy pozostające bez wpływu na wykładnię, jaka ukształtowała się w poprzednim stanie prawnym.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 10 marca 2011 r. (V CSK 311/10, Biul. SN 2011/5/14-15), iż:

- lista wierzytelności zatwierdzona przez sędziego komisarza wiąże jedynie w postępowaniu upadłościowym,

- nawet nieuwzględnienie wierzytelności przez sędziego komisarza nie pozbawia strony prawa powołania się na zarzut potrącenia w postępowaniu o zapłatę wszczętym przeciwko niemu przez syndyka masy upadłości o ile we właściwym terminie (art. 96 prawa upadłościowego) złożone zostało oświadczenie o potrąceniu

- postępowanie upadłościowe nie zmienia także reguł określających chwilę skuteczności oświadczenia o potrąceniu: jest ono skuteczne z chwilą złożenia go syndykowi, a z mocą wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.).

Podsumowując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, stoi na stanowisku, że wobec przedstawionej treści przepisów obecnego Prawa upadłościowego, a także mając na względzie charakter potrącenia, które jest czynnością prawną materialną, pozwalającą umorzyć obie potrącane wierzytelności mocą

jednostronnego oświadczenia woli, brak jest dostatecznych podstaw prawnych, by normie wyrażonej w art. 96 Prawa upadłościowego nadawać znaczenie, które nie wynika wprost ani z tego przepisu ani z innych przepisów tej ustawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 96 Prawa upadłościowego określa jedynie termin końcowy, w jakim może być potrącona wierzytelność wzajemna dłużnika masy upadłości, który zgłasza swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym. Jak już wskazano, takie zgłoszenie jest uzasadnione wówczas, gdy wzajemna wierzytelność dłużnika przewyższa wierzytelność przysługującą masie upadłości.

Nieskuteczny okazał się także ostatni zarzut apelacji, tj. zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 1, 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. Wierzytelność pozwanego zarówno z tytułu należności głównej jak też z tytułu odsetek, nie była przedawniona w dniu zawarcia umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu i jego sprzedaży. Z dniem zawarcia umowy sprzedaży lokalu możliwe stało się potrącenie obu wierzytelności. Zgodnie z art. 502 k.c. wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Skoro wierzytelność pozwanego nie była przedawniona w dniu 28 sierpnia 2009 r., to oświadczenie o jej potrąceniu byłoby w pełni skuteczne także wówczas, gdyby uznać, że w akcie notarialnym została uznana wyłącznie kwota główna pożyczki. Kwestia, czy roszczenie odsetkowe służące pozwanemu było częściowo przedawnione w dacie złożenia oświadczenia o potrąceniu, jest z powyższych względów pozbawiona doniosłości prawnej. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że w umowie notarialnej z dnia 28 sierpnia 2009 spółka (...) uznała cały dług z umowy pożyczki, a nie jedynie kwotę główną, na co wskazuje treść § 4 aktu notarialnego (k. 25).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku. Sąd orzekł o kosztach procesu za II instancję na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.